

Start

23 października 1885 roku w Kcyni się urodziłem, w niej dzieciństwo oraz dorosłe życie spędziłem. Jestem Jan, Czochrański – tak brzmi me nazwisko, podczas spaceru o wym życiu powiem Ci wszystko.

Całkiem przypadkiem odkrycia pewnego dokonałem, dzięki niemu bardzo sławnym człowiekiem się stałem. Już od dzieciństwa chemia to było moje życie całe, w aptece na eksperymentach spędzałem chwile wspaniałe.

W domu gromadziłem rozmaite chemiczne odczynniki, o mą pasję ze strony ojca stolarza nieraz były krzyki. Nauczycielem miałem być – taka była wola jego, sprzeciwiłem się, bo chciałem być kowalem losu swego.

Seminarium Nauczycielskie rzuciłem i wyjechałem, w wieku 16 lat pomocnikiem aptekarza zostałem. Ruszaj ze mną, jeśli masz ochotę poznać chemii tajniki, dowiesz się, co mej osobie zawdzięczają półprzewodniki.

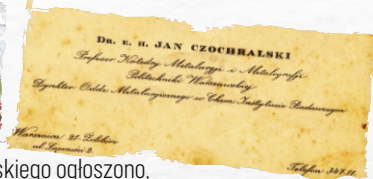
Na rynku przy trzech masztach jest start odkrywania, tablica z mapą Kcyni wzywa do pierwszego zadania. Sprawdź na legendzie, pod jakim szkoła jest numerem, ta, dla której stałem się wielkim bohaterem.

Chodź, pokażę, jaka ważna nagroda w 2019 r. mi się dostała i w poczet wybitnych oraz znaczących osób mnie wpisała. Na prawo za żywopłotem tablice leżą na kamieniu, takie przyznaje się za osiągnięcia o szczególnym znaczeniu.

Drugi wyraz z górnej tablicy to moje odznaczenie - _____ - jest przyznawane za epokowe wydarzenie. Za „Metodę wyciągania kryształów” zostałem nagrodzony. Na czym to polega? Za chwilę komentarz będzie udzielony.

Na dolnej tablicy nazwiska: Edison, Marconi, _____, Bel - odkrycia zmieniające życie - to też był ich cel. Zostaw kamień przy prawym ramieniu i przed siebie, do placu nazwanego moim imieniem zaprowadzę Ciebie.

Opuść rynek i Poznańską, tam gdzie trójkątny skwerek, na tablicy na nim znak interpunkcyjny wśród literek. Zauważyłeś? To wpisz, że to właśnie _____ jest też data, co znaczy powiem, to nie tajemnica słodka.



2013 w Polsce Rokiem Jana Czochrańskiego ogłoszono, w 60. rocznicę mej śmierci to hucznie zrobiono. Pasami przed siebie i szukaj na prawo na budynku tablicy, tu się urodziłem i znany byłem nie tylko w okolicy.

Jak wiesz, z mojej Kcyni szybko wyjechałem, ale już w 1904 roku w Berlinie zamieszkałem. Tam w aptekach pobierałem nauki z chemicznej praktyki, w laboratoriach zatrudniały mnie niemieckie fabryki.

Byłem kierownikiem laboratorium metaloznawczego, najlepiej z przemysłowych w Niemczech wyposażonego. Technologia stopów do produkcji łożysk się zajmowałem, ale też nad otrzymywaniem monokryształów pracowałem.

Tablica na ścianie wymienia po kolei profesje moje, na końcu _____ - wpisz słowo w kratki swoje. Pasami na drugą stronę ulicy, za marketem w prawo skręć, na pewno zobaczyć, gdzie później mieszkałem, masz chęć.

Na lewo biały budynek ze zdobieniami, bardzo ciekawy, Zamieszkałem w nim na stałe w 1945 r. po powrocie z Warszawy. Nie musisz do niego podchodzić, choć zagadka czeka, _____ okna na ulicę spoglądają - widać to z daleka.

W tej willi razem z żoną Margaretą czas spędzałem, bogatą kolekcję dzieł sztuki na ścianach miałem. Czasem pisywać zdarzyło mi się wiersze i epickie utwory, pod nazwiskiem Jan Pałucki możesz poczytać te wytwory.

Rok po powrocie Zakłady Chemiczne BION uruchomiłem, na produkcję kosmetyczną i drogerijną postawiłem. Lak stemplowy i świece powstawały w hurtowej ilości, też „proszek od kataru z Gołąbkim” na różne dolegliwości.

W 1956 r. fabryka pod nową nazwą w Poznaniu działała i, drogie Panie, płyn do trwałej ondulacji produkowała. W prawo za pasami i w Wyrzyską przez kolejne pasy, tak prowadzi po Kcyni dalsza część odkrywczej trasy.

Na łuku w lewo i tam idź, gdzie chodzą kcyńskie dzieci, przed budynkiem moja osoba przykładem świeci. W 2003 roku popiersie postawiono przed tą szkołą, policz na nim guziki i wpisz w kratkę z miną wesołą.

Jeśli furtka otwarta, wejdź za ogrodzenie bez wahania, zamknięta też da Ci odpowiedź na pytania. Budynek szkoły zbudowany z trzech brył sklejonych, _____ sztuk okien w lewej części jest umieszczonych.

Jeśli o szkole mowa, to w Warszawie spędziłem długie lata, w stolicy ma działalność edukacyjna była bardzo bogata. Na zaproszenie prezydenta Mościckiego w 1928 r. przybyłem, organizatorem Katedry Metalurgii i Metaloznawstwa byłem.

Tytułem doktora honoris causa i profesora mnie odznaczono, badania metaloznawcze dla przemysłu i wojska zlecono. Zostaw budynek przy prawej ręce i do skrzyżowania, w lewo w Polną i dalej Pobożnego zaprasza do wędrowania.

Przed rondem na lewo szkoła też moim imieniem nazwana, Ty przez pasy na wprost, gdzie niejedna osoba pochowana. W 1953 r. tu też moje ciało złożono między innymi grobami, szukaj na lewo, obok kaplicy z czterema kolumnami.

Zerknij na tablicę i policz kobiety, które tu spoczywają, ale tylko te, które Czochrańska na nazwisko mają. Obok tabliczka, mówi o renowacji grobowca rodzinnego, i lista osób zaangażowanych we wsparcie dzieła tego.

Na ostatnim miejscu Jan _____ z Poznania, on też przyczynił się do mego grobowca wyremontowania. Wyjdź z cmentarza i przez rondo prosto, oczywiście pasami, przed siebie Dworcową do kościoła, co zachwyca witrażami.

To miejsce również z moim życiem jest związane, bo w nim na chrzcie świętym imię Jan zostało mi dane. Obejdź świątynię dookoła, zachwyć się niejednym witrażem, a jak będzie otwarta to zapoznaj się z barokowym ołtarzem.

Przed siebie 100 metrów, lewą stroną rynku i tam idź, gdzie orzeł nad wejściem do budynku. Zerknij na tabliczki, które wiszą na ścianie, na jednej z nich opisani wybitni lekarze kcyńianie.

Drugi wymieniony twórcą _____ polskiej był, z tablicy obok czytaj, co to za młody chłopak chemią żył. Poznajesz tę osobę, która na Ciebie spogląda ze ściany? To ja, Jan Czochrański, pionierem elektroniki zwany.

Już szybko spieszę Ci z powiedzeniem, skąd takie miano, że ojcem rewolucji elektronicznej mnie nazwano. Podobno swoją epokę o kilkadziesiąt lat wyprzedziłem, artykułem w prasie zainteresowanie swą osobą wzbudziłem.

Technika otrzymywania monokryształów to moje dzieło, z niego wiele gałęzi elektroniki sporo dla siebie wzięło. A czy wiesz, na czym polega metoda Czochrańskiego? To wyciąganie monokryształów metali z metalu roztopionego.